

# Pablopavo i Ludziki, Szmerem

jestem drobnym zakłóceniem  
szmerem  
tanim bajerem  
wprawdzie nie zerem  
ale po prawdzie i po drobnym kłamstwie  
żadnym tam wielkim numerem  
czasem się w coś wciele  
uskuteczniłam trele jak podpity lelek  
słowa w ustach miele  
nie liczę na stele proszę ja kogo  
właśnie kogo?  
ciebie?

kamykiem w bucie bo buty nie znoszę  
trochę tym, trochę tamtym  
cwaniakiem po troszę  
proszę o twoje ucho i myśli kawałek  
krótką umowę o dzieło, gdzie nic na stałe  
w świecie gdzie nic na stałe

emotikony i przedmioty  
emotikony i hasztagi  
metki do przedmiotów  
prześmieszne gagi  
i gdy zdaje się najgorsze za nami  
jebane koszulki ze śmiesznymi napisami

zakłócam bo kłóca mi się frazesy z tym co widzę wokół  
ludzie mądralińscy  
każdy gada jak by czuł pod podeszwami cokół  
wszyscy groteskowi, jak ja i ty  
nas łączą te dźwięki, z nimi chyba nic  
z nimi chyba nic  
z nimi chyba nic

znowu chyge dobrostan i szczęścia  
ja chciałbym się tylko nie wypieprzyć na zakręcie  
dobrostan brzmi jak Orwellofskie państwo  
ty po Panamie złostan, wszak jam to  
oddychajmy, choć powietrze w tym mieście coraz mniej  
oddychajmy dla siebie na zabój  
ja ciebie, a ty w opiece mnie miej!

emotikony i przedmioty  
emotikony i hasztagi  
metki do przedmiotów  
prześmieszne gagi  
i gdy zdaje się najgorsze za nami  
jebane koszulki ze śmiesznymi napisami